

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

<p>Cena prenumeraty: Miesięcznie Mk. 100 na prowincji „ 110</p> <p>UWAGA: Prenumeratę oraz wszelkie należności przesyłane pocztą, należy adresować jak następuje: PAWEŁ URBANIAK Łódź, Przejazd Nr. 4 „Praca“.</p>	<p>Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wieczorem.</p> <p>Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 5 — 7 wieczorem.</p> <p>Sekretariat Redakcji otwarty dla publiczności od 7—9 wiecz. codziennie.</p> <p>Rękopisów niezadających się do druku Redakcja nie zwraca.</p> <p>Artykuły bez oznaczenia honorarium wstępnie są za bezpłatne. — — —</p>	<p>CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 25.— w tekście mk. 15.—po tekście reklamy mk. 10.—, ogłoszenia mk. 10.—, awyświetlone mk. 7,00 za wiersz normalny jednolitego paragrafu.</p> <p>Ogłoszenia drobne 2,50 za wyraz, dla poszukiwanych pracy 2.—</p> <p>Ogłoszenia zamieszczone o 50 proc. drożej. — Zagraniczne o 100 proc. drożej. Ogłoszenia nadawane po g. 6 wiecz. 50 proc. drożej.</p>
--	--	---

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. 0.60143
Prenumeratę i ogłoszenia dla pisma „Praca“ przyjmuje Biuro pism A. Zatorski, w Pabjanicach, Zamkowa Nr. 15.

<p>Teatr Miejski Dzielnica 18. red. i wyd. Al. Zelwerowicza.</p>	<p>Wtorek da. 21 b. m. „Oczy księżniczki Fathmy“ Kom. w 3 akt. St. Kiedrzyńskiego.</p>	<p>Srota 22 b. m. po cenach zniżonych „Wielki człowiek do małych interesów“ kom. w 5 akt. Al. Fredry.</p>
---	--	---

Kino-Teatr



Piotrkowska róg Główniej.

Dziś! Wieczór humoru i śmiechu!

Ulubienica Publiczności **Hella Moja** i ten co podbił serca wszystkich kobiet **Harry Liedtke**
w arcyzabawnej farsie w 6 wielkich aktach.

„ANANASIK“

Dla młodzieży wzbronione.

Sejm nieustający.

Przed paru dniami podaliśmy uwagę p. Waszkiewicz, wypowiedziane do jednego z dziennikarzy warszawskich w sprawie dalszego trwania obecnego sejmu. Poseł Waszkiewicz z całą oswobodą wypowiedział się za możliwie najszybszą pracą Sejmu nad tymi ważnymi ustawami, które jeszcze Sejm obecnie uchwalic winien tak, aby już najpóźniej w listopadzie r. b. mógł się zebrać Sejm nowy, wyrażający bardziej niż obecny, istotną opinię kraju.

Pogląd ten jest stanowiskiem całej Narodowej Partii Robotniczej. Dawałmy mu już nieraz wyraz w naszym piśmie. Jeżeli obecnie jeszcze raz do tej sprawy powracamy to—aby zwrócić uwagę na pewne fakty, jakie w ustawie w ostatnich czasach zaszły, a które winny w sprawie przyspieszenia wyborów do nowego Sejmu wywołać żywy ruch całej demokratycznej opinii naszego społeczeństwa, a w pierwszym rzędzie szerokiej mas ludu pracującego.

W „Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej“ w nr-ze z 1 czerwca, noszącym symboliczną cyfrę 44 (oby to było dobra wróżba!) ogłoszono wreszcie ustawę Konstytucyjną. Z tą chwilą dopełniona została ostatnia formalność, potrzebna do tego, aby nasza Konstytucja zaczęła nareszcie być obowiązującym prawem. Z tą chwilą również formalnie zakończone zostało dzieło, do uchwalenia którego obecny Sejm Ustawodawczy zwołany został. Siłą rzeczy tedy stała otworem sprawa: w jakim czasie mają odbyć się nowe wybory i kiedy winien zebrać się nowy, normalny już Sejm Rzeczypospolitej.

Równocześnie niemal z tym faktem zaszły i inne, który pospiesznie ukryto w głąbiach sejmowego milczenia, istniejącego mianowicie ustawa sejmowa, postanawiająca, że w województwach wschodnich, przywróconych Polsce traktatem w Rydze — powlnny się odbyć wybory do Sejmu Rzeczypospolitej najpóźniej w cztery miesiące po ostatecznym włączeniu tych ziem do państwa polskiego. O ten termin niedługo już upływa. Iżoż się z uchwaloną przez Sejm ustawą. Ministerstwo Spraw Wewn. wy-

gotowało odpowiedni projekt rozporządzenia, rozpisującego wybory w województwach: wolińskim, poleskim i nowogrodzkim.

Tym naturalnym krokiem czuł się zaskoczony i rząd sam i wpływowo stronnictwa, spekulujące za przedłużenie czasu trwania obecnego Sejmu. Sprawa szybko zniknęła z aktualnego porządku dziennego, podniesiono naraz rozliczne wątpliwości przeciwko jesnej i samej przez się zrozumiłej ustawie przez Sejm już uchwalonej...

Jakiegoż to rodzaju mogłyby być te wątpliwości? Rzeczowo dopuszczalne są tylko jednego rodzaju: jeżeli wybory do nowego Sejmu w całym państwie mają się odbyć we wrześniu czy październiku b. r., to oczywiście nie warto rozpisywać wcześniejszych wyborów dla województw wschodnich. Tylko w tym jednym wypadku można niejako przymknąć oczy na istniejącą w tej sprawie ustawę, gdyż wybory ogólne odbyłyby się stosunkowo nie wiele później i to już na zasadach nowej ordynacji wyborczej. Opozycję przeciwko wyborom na ziemiach wschodnich prowadzi jednak te stronnictwa, które wogóle intrygują za tem, aby przedłużyć żywot obecnego Sejmu choćby do wiosny przyszłego roku. Prowadzą więc one grę nieuczciwą, obliczoną na pozbawienie ludności województw kresowych prawa przedstawicielstwa w Sejmie.

W tych intrygach o możliwie najdłuższe utrzymanie przy życiu obecnego Sejmu jest cały system i zrecznie obmyślany plan. A więc teoretycznie wszyscy uznają konieczność szybkiego zakończenia prac obecnego Sejmu i rozpisania nowych wyborów. W praktyce jednak wpływowo czynniki polityczne robią wszystko, aby zwołanie Sejmu możliwe jak najdalej odsunąć. Projekt nowej ordynacji wyborczej ciągle jeszcze jest przedmiotem rozpraw w Radzie Ministrów, jeszcze nie został tam uchwalony, a nie wiadomo, kiedy wniesiony zostanie do Sejmu. — Co więcej, w ostatnich czasach uznano, że niepodobna uchwalić nowej ordynacji wyborczej bez dostatecznego materiału jaka

jest obecna liczba obywateli państwa polskiego.

Zarządzony w tym celu powszechny spis ludności ma się odbyć dopiero 1 września b. r. — no a na jego wyniki, choćby pobieżne, jak dobrze pójdzie, to można znowu będzie czekać kilka miesięcy. Idąc po tej drodze i w tym tempie tracimy już nie tylko jesień i zimę bieżącego roku, ale i wiosnę przyszłego — a obecnemu Sejmowi, który ściśle konstytucyjnym nazwany być powinien, jako, że dla uchwalenia Konstytucji przedewszystkiem był zwołanym — historia z całą słusznoscia nadać będzie musiała nazwę Sejmu nieustającego.

Temu naigraniu się z zasadniczych interesów społeczeństwa winni obywatele wypowiedzieć bezwzględnie walkę. Nie chodzi tu przecież o żaden wzgląd partyjny, bo nikt nie może dziś przewidzieć, któremu obozowi walka wyborcza przynieść może zwycięstwo.

W grę wchodzi najżywniejsze interesy państwa, które po 8 latach przedstawia już organizm na tyle wewnętrznie skonsolidowany, że śmiało może sobie pozwolić na prawidłowe przedstawicielstwo narodowe, zamiast ulamkowego, które powstawało etapami w różnych okresach zamętu pojęć i opinii. Tego wymaga wzgląd na dobry rozwój naszej polityki państwowej, na której to drodze będący Sejm obecny w znacznej swej części rezultatem największego chaosu, jaki ogarnął Polskę w styczniu 1919 r. u schyłku rządów Moraczewskiego — jest częścią zagrodą i przeszkodą — niż świadomym celu i umiejętnym sterownikiem.

M. S.

O przeniesienie do klas wyższych wszystkich miast i miasteczek w Okręgu przemysłowym łódzkim.

Wniosek nagły Posłów Tomczaka, Fichny i kol. z NPR.

Wszystkie miasta i miasteczka leżące blisko Łodzi, są to środowiska przemysłowe, zamieszkiwane przez ludność robotniczą. Warunki życia nieczem się nie różnią od warunków łódzkich, o ile w niektórych wypadkach nie gorsze, to wcale nie lepsze, — a mimo to, miasto Łódź

naależy do klasy I-ej. Takie miasta jak Pabjanice, Zgierz, Konstantynów, Aleksandrów, które mają połączenie z Łodzią kolejkami elektrycznymi, (przestrz. od 12 do 13 kilometrów) a przez to stanowią jakby przedmieścia Łodzi, zaliczone są do klasy III aż do V. Również odnosi się to do Tomaszowa Mazowieckiego, Zduńskiej Woli i Ozorkowa, — chociaż leżą one dalej nieco od Łodzi, są to miasta fabryczne i muszą być bezwzględnie zaliczone do powyższej grupy miast jak i cały szereg innych.

Wiadomem jest ogólnie, że wielkie miasta są siłą atrakcyjną dla wszystkich producentów i kupców wszelkiego rodzaju przedmiotów handlu. Pomijamy w danym wypadku manufakturę, obuwie, — chodzi nam na razie o omówienie artykułów spożywczych, — i właśnie dzięki temu obserwujemy następujące zjawisko: w Pabjanicach funt chleba kosztuje 40 mk. w Łodzi 38—35 mk. Masła funt 200 mk., a w Łodzi 175—160 mk. Ryż 20 mk. w Łodzi 26 mk. itd. Te same różnice w cenach obserwujemy przy sprzedaży artykułów produkcji przemysłowo-fabrycznej.

Jest faktem ustalonym, że ludność rolna nie tylko z bliskich ale z jak najdalszych okolic wiezie wszystko co ma do zbycia na rynek łódzki, mimo to, że przejeżdża przez wyżej wymienione miasta i miasteczka. Mało tego — stale różni handlarze mająsi i więksi, skupują co tylko się da w tych miastach na wywóz do Łodzi i dla tego miejscowości te, są formalnie ogolocoone na rzecz Łodzi, w której przez to ceny są niższe niż w całym Okręgu łódzkim. To też nic dziwnego, że cała ludność miejska Okręgu przemysłowego łódzkiego, domaga się, aby wszystkie miasta i miasteczka przeniesiono do klas wyższych — jak dotąd bez pozytywnego rezultatu, choć cała słusznosc jest po stronie ludności, albowiem niesłychana krzywda im się dzieje, ponieważ wszystkie przysłały aprobowane i płace, są regulowane według klas niższych.

Wobec tego podpisani wnoszą:
Wysoki Sejm uchwalić raczy:
Wzywa się Rząd, aby w jak najkrótszym czasie miasta i miasteczka w Okręgu przemysłowym łódzkim przeniesiono do klas wyższych.

Wniosekodawcy.
Warszawa, da. 10/VI 1921 r.

Kronika polityczna.

0 prawa Polski do Wilna.

Sejmowa podkomisja wileńska ustaliła jednomyślnie przedstawić komisji spr. zagranicznych następujący projekt rezolucji:

„Komisja spraw zagranicznych przyjąwszy do wiadomości sprawozdanie rządu o przebiegu i wynikach konferencji polskoliteńskiej odbytej w Brukseli postanawia przedłożyć Sejmowi przyjęcie następującej uchwały: Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1) Sejm stwierdza raz jeszcze nieaneksyjne prawa Rzeczypospolitej polskiej na ziemi wileńskiej, której olbrzymia większość ludności dała wyraz pragnieniu pozostawania w nierozdzielnej łączności z Polską.

2) Sejm stwierdza, że projekt p. Hymanusa Polska musi rozumieć jako propozycję zrzeczenia się i przyłączenia narodo- wego terytorium polskiego niewątpliwie do niej przynależnej części, mianowicie ziemi wileńskiej, że zatem projekt taki mógłby być dla Polski dopuszczalny, gdyby interes Rzeczypospolitej był w niem zagwarantowany tylko o tyle, o ileby pozyskał dobrowolną zgodę zainteresowanej ludności ziemi wileńskiej, której Polska zgodnie z podstawowymi zasadami Ligi Narodów i traktatu wersalskiego nie może uważać za przedmiot politycznego przetargu bez jej zgody. Sejm upoważnia rząd do kontynuowania dalszego bezpośredniego rokowania z Litwą kowieńską na podstawie zasadniczej idei zawartej w projekcie p. Hymanusa, którą jest utworzenie zupełnie równorzędnych i dobrowolnie ze sobą zfederowanych Litwy kowieńskiej i ziemi wileńskiej, nowego państwa Litwy federowanej i ściśle i nierozdzielnie związanej z Polską.

3) Sejm zwraca rząd do przedsięwzięcia najenergiczniejszych kroków dyplomatycznych celem położenia kresu temu stanowi rzeczy, który nieszczęsna i wykretna polityka rządu kowieńskiego doprowadziła do ciągłego odwiekania i ostatecznego rozstrzygnięcia losów Wileńszczyzny.

Kongres emigrantów rosyjskich.

W Bawarii, w Reichenhalla odbył się niedawno kongres emigrantów rosyjskich w sprawie odbudowy Rosji. — Wzięli w nim udział ludzie znani np. Markow b. poseł do Dumy, Trepow b. minister policji, ks. Wołkoński b. wiceprez. Dumy, publicysta Niemirów-Danczenko, barm. Taube, Niefilimowski leader partii rolników narodo-demokratycznych rosyjskich itp.

Celem kongresu było nawiązanie ścisłych stosunków ekonomicznych z Niemcami. Zdaniem monarchistów rosyjskich, bolszewizm jako najgorsza reakcja, bliski jest ruiny, zastąpić go może tylko monarchja konstytucyjna. Odbudowa Rosji nie może się odbyć bez pomocy Niemiec. Celem kongresu jest zatem skierować do Rosji emigrację niemiecką i zachęcić do współpracy syndykaty niemieckie. Dla wykonania tego programu kongres wyłonił z siebie towarzystwo „Odbudowy.”

Konferencja łódzka N. P. R.

(h) W ubiegłą sobotę odbyła się konferencja członków łódzkiej organizacji N. P. R.

Zebrań zagał ob. Cianciara, przewodniczył ob. Stemborowski.

Referat o sytuacji politycznej wygłosił poseł Waszkiewicz. Referent omówił obszernie sprawę śląską, przesilenie rządowe, stosunek obecnego gabinetu do kwestji robotniczej i sprawę dalszego istnienia Sejmu Ustawodawczego.

W dyskusji poszczególni mówcy wskazywali, między innymi, na konieczność obrony Polaków zamieszkałych w Niemczech przed przesładowaniem ze strony rządu i społeczeństwa niemieckiego. Na wniosek ob. Karczewskiego uchwalono następującą rezolucję:

Zważywszy, że Sejm obecny przez uchwalenie konstytucji spełnił zasadnicze swe zadanie, że Sejm obecny nie odzwierciadla wiernie dzisiejszej opinji społeczeństwa i ustosunkowania się sił społecznych, że brak wyraźnej i zdecydowanej większości w Sejmie powoduje częste kryzysy gabinetowe wielce dla państwa szkodliwe, — konferencja łódzka N. P. R. domaga się od klubu poselskiego N. P. R. prowadzenia energicznej akcji celem rychłego rozwiązania obecnego Sejmu i przeprowadzenia nowych wyborów.

Następnie poseł Waszkiewicz omówił politykę skarbową i sprawę podatku dochodowego Klub poselski N. P. R. żądał w Sejmie należytego uwzględnienia minimum egzystencji, liczenia podatku od pelowy zarobku, kontroli związków zawodowych nad potrącaniem zaliczek na podatek, większych ulg dla utrzymujących rodziny oraz równocześniego pobierania zaliczek podatkowych od wyższych warstw społeczeństwa, przedewszystkiem zaś od ludzi bogatych. Postulaty te zostały tylko oświadczone przez Sejm przyjęte, a to dzięki wrogiej postawie endeków, zjednoczeniowców p. Skulskiego (poseł Waliśiak z tego klubu żądał, aby placę zarobkowa była opodatkowana w całości) oraz witosowców. Przeciwno przyznaniu związkom zawodowym prawa kontroli nad strącaniem podatku w fabrykach głosowali niektórzy... chadecy.

W dyskusji uznano potrzebę dalszej walki parlamentarnej o sprawiedliwy rozkład podatku dochodowego na rok 1922.

Sprawy organizacyjne postanowiono zasadniczo omówić na następnej konferencji. Wezwano Zarząd do zwołania konferencji za 2 tygodnie. Na wniosek ob. Kulezyńskiego uchwalono wezwać zarząd do częstszego organizowania sprawozdawczych zebrań oraz wiecej.

Przyjęto wniosek ob. Karczewskiego zwołania w jaknajkrótszym terminie zjazdu dzielnicowego delegatów wszystkich organizacji miejscowych b. zaboru rosyjskiego celem podniesienia życia organizacyjnego na terenie b. Kongresówki.

Sprawy robotnicze.

Ze Związku Budowlanego Zjednoczenia Zawodow, Polskiego.

Na naradach cennikowych (w terminie powtórnym) w dniu 17 czerw. 1921 roku w biurze Inspektoratu Pracy dla ustalenia stawek płacy w fabrykach szpilek drzewnych — obecni byli p. p. przemysłowcy. Henryk Wyss i Antoni Zeh z jednej strony i przedstawiciel Zjednoczenia Zawodowego Polskiego Związku Robotników budowlanych, drzewnych i pokrewnych Zawodów p. Bednarczyk i robotnicy z drugiej strony.

Po omówieniu sprawy i przejrzeniu stawek dotychczasowych zgodzono się polubownie podnieść dotychczasowe stawki plac z dnia 20 kwietnia 1921 roku wogóle o 20 procent. Umowę podpisali: Henryk Wyss, A. Zeh i J. Bednarczyk, zatwierdził Inspektor Pracy 12 obwodu J. Rutkiewicz. W wyżej wymienionych fabrykach zatrudnionych jest około 150 ludzi, najniższa stawka dla chłopaków do lat 16 wynosiła 1050 marek tygodniowo. Swit.

Strajk na robotach magistrackich.

Zatrudnieni przy budowie szkoły miejskiej przy ul. Zagajnikowej murarze i robotnicy zwrócili się za pośrednictwem Związków Zawodowych do Magistratu m. Łodzi z żądaniem regulowania plac robotniczych w stosunku do plac tychże pracowników w Warszawie. Magistrat m. Łodzi wypłacał robotnikom po 280 i 330 mk. dziennie, murarzom po 400 marek. Na pierwszej konferencji z przeważającą większością głosów doszło i naznaczone następną konferencję na dzień 18 b. m. Na konferencji w dniu tym kierownicy p. Szełwałd i Stebelski oświadczyli, iż o podwyżce mowy być nie może.

Przedstawiciele robotników zakamuskowali odpowiedź swoim mowcom, wówczas robotnicy natychmiast opuścili pracę.

Robotnicy doprowadzili do ostateczności postępowaniem tow. radnego Zarzyckiego, który wypłaca robotnikom z rewolwerem w ręku, potrąca zarobek za najmniejsze oddalenie się i grozi ciągle obstawieniem roboty policją.

Strajkujący powzięli następującą rezolucję: piętnujemy prowokacyjną postępowanie p. Zarzyckiego i bezwzględnie demagamy się od Magistratu m. Łodzi usunięcia tego pana z zajmowanego stanowiska, przeciwnym razie robotnicy sami zrozumią z tym panem porządek. Strajkujący robotnicy zdają sobie dokładnie sprawę z kim mają do czynienia i apelują do wszystkich „budowlarzy”, zatrudnionych w Łodzi o poparcie moralne i materialne. Nie wątpią też iż napłyną dobrowolne ofiary na strajkujących jakoteż posypią się listy solidaryzacji ogółu zainteresowanych. Mulik.

Strajk kelnerów we Lwowie.

Pracownicy gospodnio - szynkarscy we Lwowie rozpoczęli strajk we wszystkich bez wyjątku zakładach gastronomicznych, zatrudniających kelnerów i kucharzy. Gospodarze odpowiedzieli narazie

zamknięciem wszystkich kawiarni, z czem ewentualnie pójdzie zamknięcie restauracji. Z drugiej strony istnieje u gospodarzy tendencja utrzymania ruchu gastronomicznego przez samoobsługę gości lub pomoc „społecznej samoobrony”.

Faramuski.

A jak chłopcy szli na wojnę —
Zegnalny ich tłumy rojas:
Czarne główki, płowe, siłote
Każdy krępił w nich ochotę,
Każdy stał byżenia swoje —
Kiedy chłopcy szli na boje...
A gdy huśce powracali —
Garstk ludzi ich witali,
Nie tak szersze i radośnie,
Ale zimno bezlitośnie...
Gdy wrócił już chłopcy —
Zbrakło nagie dla nich... pracy
Jakto? Czyżby? Niepojęte!
— Trudno, wszystko już zajęte
Zresztą brak mleko i z tej racji,
Że trzeba... kwalifikacji...

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

21 Wtorek	Dziś	Alojzego
	Jutro	Jaulina
	Wschód słońca,	3 m. 39
	Zachód	8 m. 14
	Wschód księżyca	9 m. 11
	Zachód	7 m. 58

— Z Rury Miejskiej, 34 (III sesja) posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w środę, dnia 22 czerwca 1921 r., o g. 6 pp., w sali posiedzeń Rady Miejskiej przy ul. Pomorawiej 16.

— Budżet m. Łodzi. W Magistracie m. Łodzi ukończono czytanie budżetu na rok administracyjny 1921/22, zastosowanego ściśle do roku kalendarzowego. Budżet ten w tygodniu bieżącym odesłany będzie do rady miejskiej.

— O przepływy sanitarne. Magistrat łódzki wyłonił specjalną komisję do opracowania stosownych przepisów sanitarnych, mających na celu sanację targowisk miejskich, gdzie panują dotąd stale nieporządk.

— Dla udogodnienia publiczności. W celu udogodnienia pasażerom, przybywającym nocą do Łodzi koleją Kaliąką będą uruchomione nocne wagony tramwajowa od dworca stacji Łódź-Kaliąka. Za przejazd pobierana ma być specjalna opłata.

— Ochbiato. Komisarz rządu na m. Łódź, p. Izycki, wyjechał wczoraj na dwutygodniowy wypoczynek.

— Obowiązki Komisarza pełni zastępczo p. K. Janiszewski.

— Likwidacja Rady Okręgowej Opiekuńczej. W d. 23 bm. odbędzie się w lokalu przy ul. Przejazd 4 specjalne posiedzenie w celu ostatecznego zlikwidowania Rady Okręgowej Opiekuńczej. W posiedzeniu tem wezmą udział przedstawiciele Starostwa i Sejmików powiatu łódzkiego, łaskiego i brzezińskiego, reprezentant Rady Okręgowej adwok. Stożkowskiej, oraz delegat ministerjum pracy i opieki społecznej p. Lewandowski jako przewodniczący.

Noc w Oleśnie.

(Ze wspomnień powstańca).

III

Kilka minut trwała walka, poczem naraz żelazny przeciwnik zaczął się cofać. I jakoś szybko odjeżdżał, niż przybył, ścigany ogniem maszynk i kpinami zwycięzców.

Zagały ostatnie gwiazdy, któremi rozszrebrzyła się majowa noc, zbladła tarcza księżycowa, a na wschodzie zaczęła się budzić ze snu jutrenka, malując daleki horyzont barwami lekkiego rumieńca. Wokół zaległa cisza poranka, przerywana niekiedy świergotem rozbudzonego ptactwa, które swój dzień hymnem, wielkość Boga głoszącą, rozpoczynało. A woi przedziwna znowu wypełniła przedpole. Na ganku, przed domem ppor. Schnstera, zasiadł Kalina ze sztabem. Całą noc spędziwszy na pozycji, w najbardziej zagrożonych miejscach zawsze obecny zasłużonego zażywał odpoczynku. A z nim wszyscy oficerowie. Znużenie malowało się

na twarzach zebranych, ślady wielu bezsennych nocy, lecz równocześnie radość błyszczała w oczach, bo Olszno utrzymano, że zajmowanych stanowisk ani na płędzi ziemi nie ustąpiono.

Zaczęła się ożywiona rozmowa, której tematem były — rzecz jasna — wypadki ubiegłych godzin. Co chwilę ciekawe ktoś wspominał momenty walki, podnosząc męstwo i odwagę powstańców, co rokowało najlepsze ua przyszłość nadzieje.

Właśnie gospodarz prosił na skromne śniadanie, kiedy wbiegł młodzienki podchorąży Maleszewski, witając obecnych pytaniem: „Widzieliście gruszkę na wierzbie?” i zaczął opowiadać jak zoczył dwóch obserwatorów niemieckich na drzewie, jak skierował na nich ogień, a oni, spadając, zawiśli na gałęziach. Cui by rozpromieniony w czasie swego opowiadania, a oczy mu błyszczały, jak wilkowi. Bo też spracował się tej nocy.

Ciągle na pozycji wstód najstraszliwszego ognia, bronii swojej placówki, świecić wszystkim przykładem, a kiedy przeciwnik się cofnął, ścigał go jeszcze, straty dotkliwie zadając.

Ożywioną rozmowę przerywała pieśń, która z ulicy dobiegła do uszu obecnych.

Dręga szedł oddział powstańców, upojonych zwycięstwem a radość rozsądzała im piersi. Kroczyli zuchowato, z dumnie podniesionem czołem, melodją krok swój miarkując.

Powracam ja na Śląsk swój nazad,
Gdy za oknem dziewczę stoi...

Dotarłszy do gaaku, oddział stanął, a kapral Kuruch zaparportował się dowódcy. Ten spojrział nań okiem łaskawem tak, iż widać było, że ma słabość do swego kaprala. Nagle roztrworzył szeroko oczy i pokazując trzcinką na bućki (ppor. Schuster podobno nawet sypiał z trzcinką) zawołał,

— „Łaziku jeden, a ty skąd masz takie porządne trzewiki?”

— „Melduję posłusznie panie poruczniku, com ich wzion tymu grubymu miemcowi...”

— „Toś ty, pieronie święty łazikowal na grandę po nocy?”

— „Panie poruczniku, my ze Skórskim maszynką zdobyli.”

— „Pierony jedne”. Ze wzruszenia nie mogli więcej mówić. Na poróż groźna twarz ulubionego dowódcy wypogodziła się, co widząc kapral niżniało, lecz filaternie — odezwał się:

— „Panie poruczniku, tako koniaku na ogrzanie przydałoby się...”

Nie dokończył, bo porucznik znowu zaklął piorunami, lecz sprytny kapral wy-czytał z jego miny, że koniak będzie. I miał słuszność, bo ledwo odszedł, Schuster rzucił okiem po obecnych i zapytał:

— „Panie Grabowski, trzeba będzie tak tego, pieronie święty, tym łazikom...”

A oficer gospodarczy poskrobał się swoim wyczajem po brodzie i skinął głową potakująco. I on był dziś na pozycji.

Opowiadano wprawdzie, że na wiadomość o alarmie zaczął się najpierw zupełnie spokojnie gościć, boć nikt nie wie „dnia ani godziny” ale języki są pono złosliwe.

A w dowództwie baonu zaczął się ruch. Sierżant sztab. Wardas wyciągnął za uszy z pielnok małego Biedowicza, którego laje całymi dniami, ale bez którego obejść się nie może i posadził go do maszyny. Chłopczyzna ziewał i oczy przecierał, sierżant sypał piorunami, zaś adiutant Biały, siadł do Gł. Dowództwa wieść o nowem zwycięstwie.

Dr. L.

Likwidacja polegać będzie na przejęciu i przekazaniu całego majątku byłej Rady Opiekunów Okręgowej, ministerstwu pracy i opieki społecznej.

Z pogotowia opiekuńczego dla dzieci. Pogotowie opiekuńcze, będące pod zawiadywaniem min. pracy i opieki społecznej, przystąpiło pod swe skrzydła opiekuńcze 140 dzieci płci obojga, bez różnicy wyznań, którzy przebywają w urządzonym odpowiednio lokalu przy ul. Miłsza 51. Koszty utrzymania zakładu ponosi w połowie ministerjum w drugiej zaś magistrali m. Łodzi.

Obecnie zarząd Pogotowia z delegatem ministerjum p. A. Lewandowskim jako przewodniczącym na czele podjął starania, celem urządzenia kolonii letniej dla pensjonarzy Pogotowia. Kolonia ta urządzona będzie prawdopodobnie we wsi Niewierz za Aleksandrowem, dokąd dzieci wysłane będą na lipiec i sierpień.

Dla b. więźniów politycznych. Min. pracy i opieki społecznej nadesłało za pośrednictwem delegata łódzkiego mk. 18,000 tytułem zapomogi dla b. więźniów politycznych, przebywających w Łodzi, którzy obecnie są niezdolni zupełnie do pracy. Kandydatów do tej zapomogi jest kilku.

Wybraniec losu. Posiadaczem wylosowanej w sobotę Miljonówki jest p. Krzemiński, kasjer oddziału plockiego Banku handlowego w Warszawie.

Na rzecz Związku Strzeleckiego. W d. 26 bm. w parku Helenów, o godz. 8 rano, odbędzie się zabawa Świętojańska (turczenie wianków, fajerwerki itp.), wraz z tańcami, które trwać mają do rana — na rzecz Związku Strzeleckiego w Łodzi.

Z gimnazjum pani Miklaszewskiej. W tych dniach odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego w 8 kl. gimnazjum humanistycznym p. H. Miklaszewskiej. Gimnazjum liczyło w 1920/21 roku sz. 480 uczn. i.

Z 21 uczniów klasy 6mej 19 wychowanków szkoły otrzymało matury państwowe, a mianowicie: I. Albrechtówna, E. Bazylewiczówna, A. Bądarukówna, J. Chrepińska, A. Duszyńska, H. Grodzka, G. Grzebińska, J. Gumowska, A. Kamińska, J. Konarska, I. Lewandowiczówna, J. Lipińska, M. Malczewska, F. Muszyńska, B. Starówna, D. Tymanówna, K. Urbańska, P. Waltrafowiczówna i I. Wyżniakówna. Świadectwa szkolne z ukończenia 8 klas otrzymały M. Cebrowska i J. Pijewska.

Z ogólnej liczby uczniów 81 proc. promowano do klas następnych, 10 proc. postawiono na rok drugi, 9 proc. promowano warunkowo.

Uruchomienie fabryki. Po kilkudniowym bezrobociu uruchomiona została fabryka p. f. „Heinzel i Kunitzer” w Widzewie, która była zamknięta na czas nieograniczony.

Zabawa Metalowców nie odbyła się w niedzielę 19/6 z powodu niepewnej pogody i została odłożona na niedzielę dnia 26/6 b. r.

Napad. Wczoraj na ul. Srebrzyńskiej na Leopolda Lipskiego i Leona Hajumana napadło 3 ludzi, którzy pod groźbą zrabowali im gotówkę i zegarki. Na wszczęty alarm interwenjowała policja i jednego z napastników — Romana Krzemkowskiego aresztowała.

Otrucie. W domu przy ul. Wólczniańskiej 214, otrut się „gryzącym” płynem 21 letni żołnierz zapasowego pułku kolejowego Artur Bosmielew. Wezwany lekarz odwiózł desperata do szpitala wojskowego przy ul. Pańskiej 113.

Awantura na zebraniu. Wczoraj na zebraniu żydowskich zw. zaw. w sali koncertowej doszło do awantury, w czasie której pobito kilku żydów. Przewodniczący musiał uciekać z sali.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Miejski.

Dziś Teatr Miejski wystawia po raz 3-ci znakomitą komedię St. Kiedrzyńskiego „Oczy księżniczki Fatmy”. Rzecz ta reżyserowana przez dyr. Zelwerowicza zdobyła na naszej scenie prawdziwy sukces artystyczny i ma zapewnić duże powodzenie.

Jutro po zniesionych cenach „Wielki człowiek”, słoneczna komedia Fredry. W piątek 24 b. m. premiera „W noc lipcową” B. Górczyńskiego.

Sprawa górnośląska

Wstępne porozumienie anglo-francuskie. — Komisje rzeczoznawców. — Dalszy opór prowokacyjny Niemców.

Konferencja Briand - Courzon o G. Śląsku.

PARYŻ, 20. (PAT), Courzon i Briand odbyli naradę w sprawie G. Śląska poczem zakomunikowali ambasadorowi włoskiemu Bonin Longare o dokonanej pomiędzy nimi wymianie poglądów. Na propozycje Brianda zdecydowano, że przesłane będą do Opola w drodze telegraficznej instrukcje, zalecające wysokiej komisji międzysojuszniczej w Opolu, aby postarała się wypracować jedną wspólną propozycję, zapytując równocześnie komisję, wiele czasu jej na to potrzeba, o ile ustalenie takiej wspólnej propozycji jest możliwe. Prócz tego będzie zaproponowane komisji międzysojuszniczej przydzielenie do jej boku grona rzeczoznawców technicznych, którzy udadzą się niezwłocznie na miejsce. O ileby tego rodzaju procedura nie odniosła jeszcze pożądanego skutku, w takim razie wypracowanie sprawozdania przygotowawczego zostałoby powierzone komisji rzeczoznawców z siedzibą w Paryżu lub w Londynie z zastrzeżeniem, że ostateczna decyzja należałaby w każdym razie do Rady Najwyższej.

Wreszcie zdecydowano, że ostatnie instrukcje, udzielone przez komisję w Opolu Niemcom i Polakom będą poparte w drodze wspólnej akcji przedstawicieli francuskiego, angielskiego i włoskiego w Berlinie i w Warszawie.

Co się tyczy strony politycznej problemu — to ta strona zaledwie lekko została dotknięta przez konferujących ministrów. Punkty widzenia obu rządów zdają się być jeszcze dość oddalone.

Ze strony Anglii zaznacza się wciąż jeszcze pewnego rodzaju opozycja przeciwko podziałowi okręgu przemysłowego. Jest ona raczej skłonna przyznać Polsce prawo własności okręgu przemysłowego, pozostawiając natomiast Niemcom jego eksploatację. Uregulowanie problemu będzie przedmiotem dyskusji na najbliższym posiedzeniu Rady Najwyższej, mającej się odbyć w Boulogne w połowie lipca. Na tymże posiedzeniu Rady Najwyższej podane będzie dyskusji również sprawa zawieszenia obowiązujących obecnie przeciwko Niemcom sankcji karnych.

WIEN, 20. (PAT). „Sonn und Montag Zeitung” powtarza doniesienie „Daily Express”, że Lloyd George udaje się wkrótce do Paryża na narady w kwestii wschodniej i G. Śląska. Ma on przybyć ze znawcami obu tych kwestji.

Sytuacja ogólna.

BYTOM, 20. (EE) Gen. Hoefler w dalszym ciągu uprawia sabotaż wobec pacyfikacji, opracowanej przez Komisję Międzysojuszniczą a przyjętej przez Polaków. Polacy pierwsi uczynili krok pojednawczy, cofając się ze strefy neutralnej i udzielając w ten sposób Niemców wszelkich gwarancji, że atakować nie będą. Co więcej powstańcy dali dowody nie tylko lojalności względem Komisji Międzysojuszniczej i względem swych przeciwników, lecz dali również dowód karności wojskowej i politycznej. Zachowanie się gen. Hoeflera i Komitetu Niemieckiego 12-tu uprawnia do przypuszczenia, że Niemcy nie pragną pacyfikacji lecz chcą wyrzucić prasę przed wyrokiem Rady Najwyższej.

Dzień jutrzejszy może będzie dniem przelomowym — i Niemcy, być może ustąpią, ale tego stanowczo twierdzić niepodobna.

Zmiany w rządzie.

(Od własnego koresp.)

(Obsadzenie ministerjów: sprawiedliwości, aprowizacji i skarbu).

WARSZAWA 20. Dziś przed południem otrzymano w kancelarii cywilnej Naczelnika Państwa do podpisu dekret nominacyjny p. Bronisława Sobolewskiego na ministra sprawiedliwości.

Również dziś przed południem miano porozumieć się co do nominacji p. Stoińskiego (Nar. Zjedn. Lud.) na ministra aprowizacji — lecz do późnego wieczora dekret nominacyjny do podpisu Naczelnika Państwa nie nadszedł.

Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Ministrów starano się uzgodnić program oszczędnościowy ministra Steczkowskiego z postulatami ministrów robót publicznych i rolnictwa lecz do żadnych konkretnych wyników narazie nie doszło, choć nawiązano już pewne porozumienie.

WARSZAWA 21. (PAT). (Oficjalnie). Naczelnik Państwa podpisał dzisiaj nominację pana Bronisława Sobolewskiego na ministra sprawiedliwości.

WARSZAWA 21. (PAT). (Oficjalnie). Minister skarbu pan Steczkowski cofnął wniesioną przed kilku dniami prośbę o dymisję.

Rzekome punkty układu polsko-francuskiego.

LONDYN 20. „Manchester Guardian” podaje główne punkty (rzekome) układu polsko-francuskiego: Francuzi obiecali Polsce poparcie w sprawie górnośląskiej pod warunkiem, że zobowiąże się do utrzymania potężnej armji i przyjęcia oficerów francuskich do polskiego sztabu generalnego. Na wypadek wojny obronnej Francja obowiązuje się do akcji militarnej ze swej strony. Klauzula ta wyraźnie skierowana jest przeciw Niemcom i nie ma zastosowania do Rosji. Eksploatacja nafty galicyjskiej przechodzi wyłącznie w ręce francuskie. „Manchester Guardian” dodaje do siebie że układ ten nie znalazł uznania w polskiej opinji publicznej.

Stosunki polsko-czechosłowackie.

PRAGA, 20. (Polpress). „Narodni Politika”, omawiając oświadczenie Witosa o stosunkach pomiędzy Polską a Czechosłowacją, przyjmuje go, jako wyraz dobrej woli. „Potrafimy ocenić — pisze dziennik — wartość przyjaznych stosunków ze wszystkimi sąsiadami, a zwłaszcza z Polską. Jesteśmy przekonani, że rząd nasz, prowadząc dalej dotychczasową politykę, zrobi wszystko, ażeby na podstawie umowy handlowej nawiązał z Polską takie stosunki, które by ułatwiły umowy inne”. „Narodni Politika” wyraża zadowolenie z powodu mianowania p. Bratkovskiego konsulem polskim w Morawskiej Ostrawie.

Złoto z Rosji dla Polski.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 20. W związku ze sprawą realizacji traktatu ryskiego czynione są przygotowania co do uzyskania przypadającej nam z tytułu rozrachunkowego sumy złota. Sprawa ta obecnie została tak dalece zaawansowana, że partja pierwsza należnego nam kruszcza jest spodziewana w pierwszych dniach lipca. Odpowiednie przygotowania w celu przewiezienia i przyjęcia tego transportu zostały już poczynione z obydwu stron. Sprawa uzyskania złota wpłynąć winna szczególnie w obecnym momencie bardzo dodatnio na ogólną naszą sytuację ekonomiczną, oraz na wyżkę kursu marki. Z chwilą uzyskania pierwszego transportu jest spodziewane w niedalekim czasie nadejście dalszych, aż do łącznej sumy 80,000,000 r.

Przedstawiciele prasy nadbałtyckiej w Warszawie.

WARSZAWA, 20. (PAT). Dziś przybyli do Warszawy przedstawiciele prasy nadbałtyckiej, których powitał na dwor-

cu Komitet przyjęcia nadto przedstawiciele prasy polskiej. Imieniem syndykatu dziennikarzy warszawskich przemówił w języku francuskim redaktor Erenberg. Następnie przemawiał imieniem Min. spraw zagran. pan Komarnicki odpowiedzialny po francusku przybyły przedstawiciel prasy fińskiej pan Eino-Palola. Po południu delegacja złożyła wizytę Naczelnikowi państwa i marszałkowi Sejmu. Wieczorem na cześć gości szef wydziału prasowego Prezydium Rady ministrów pan Wojciech Baranowski wydał obiad. Wieczorem goście byli w teatrze Wielkim.

Nowy zamach ekscesarza Karola.

WIEN, 20. (Polpress.) W Budapeszcie rozeszły się wczoraj pogłoski o mającym nastąpić w najbliższych dniach przyjeździe do Budapesztu ekscesarza Karola.

WIEN, 20. (Polpress.) „Arb-Zeit.” donosi: W niedzielę 19-go w wielu dzielnicach Budapesztu zostały rozklejone proklamacje, nawołujące do „owacyjnego spotkania króla węgierskiego Karola”.

PRAGA, 20. (Polpress.) Wczoraj otrzymano tu prywatną wiadomość, że ekscesarz Karol wyjechał z Lucerny.

Antybolszewickie powstanie na Syberji.

RYGA, 20. (Polpress). Tutejszy dziennik rosyjski „Siegodnia” podaje następujące szczegóły o zajęciu przez syberyjskich powstańców miasta Troicka. 20-go maja o godz. 2 w nocy chłopcy i kozacy z okolic Troicka weszli zupełnie niespodziewanie do miasta i otoczyli koszary 18-go Syberyjskiego czerwonego pułku strzelców. Czerwonogwardziści, nie stawiając żadnego oporu, oddali karabiny i kulomioty. Powstaniem kierują oficerowie atamana Dutowa. 28-go maja powstańcy zajęli Czelabińsk. Z Mos. wy donoszą, iż rząd sowiecki wydał poufne zarządzenie o ewakuacji Jekaterynburga, Siatoustia i Permi.

Strajk w Anglii przybiera zastraszające rozmiary.

LONDYN 20. (Polpress.) Sfery miarodajne stwierdzają, że w masach strajkujących robotników zaczyna się najwyraźniej wytwarzać nastroj komunistyczny i wojowniczy. Na wiecu, który odbył się w ubiegłą sobotę w Manchester, wygłoszono hasła komunistyczne. W Londynie, w dzielnicach robotniczych, polieja wykryła kilka składów broni. Jednocześnie otrzymano dowody, że poszczególne grupy strajkujących nawiązały łączność z sinfeinistami. Dotychczasowy przebieg wszelkich rokowań dowodzi, iż tą drogą sprawa załatwiona być nie może. Żądanie drogi represji względem strajkujących z wielu względów jest niepożądana.

„Daily M.” twierdzi, że Lloyd George całkowicie poświęcił się sprawie zlikwidowania strajku.

Sprawa konfliktu turecko-greckiego.

PARYŻ, 20. (PAT). Havas. Na wczorajszym porannym posiedzeniu lord Courson przedstawił Briandowi i ambasadorowi włoskiemu Bonin Longare projekt instrukcji dla koalicyjnych ministrów pełnomocnych w Atenach polecający im zwrócić się do rządu greckiego z żądaniem, aby pozostawił mocarstwom ententy uregulowanie kwestji wschodniej. Jeżeli rząd grecki zaakceptuje tę procedurę, w takim razie zostaną mu następnie zakomunikowane bliższe szczegóły co do tego, w jaki sposób mocarstwa zamierzają swój projekt urzeczywistnić.

Projektowana umowa przewiduje dla Turcji stan terytorjalny i polityczny całkiem możliwy do przyjęcia. Wrazie nieudania się próby pośrednictwa każda z mocarstw zachowa na przyszłość zupełną swobodę działania.

Wielka Brytania będzie mogła dostarczać Grecji materiał wojenny, jak

również blokować wybrzeże tureckie w celu przeszkodzenia przybyciu armji polszewickich. Francja ze swej strony będzie mogła działać według własnych pryncypów. Wrażenia z toku obrad paryskich są w dalszym ciągu korzystne.

Bandyci samochodowi wa Francji.

PARYZ, 20. (PAT.) Havas. Dokonano tu niezwykle śmiałego napadu rabunkowego na jeden ze sklepów jubilerskich. 5 bandytów włamywaczy zajęło samochodem przed magazyn, poczem po rozbiści wystawy sklepowej, załadowaniu większej ilości biżuterji napastnicy odjechali, gąsto strzelając z rewolwerów do przechodniów usiłujących ich zatrzymać. Wszelki pościg pozostał bez skutku. Wartość skradzionych przedmiotów oceniają na pół miliona franków.

Wiedomości telegraficzne.

Wiedomości telegraficzne.

(-) Z Moskwy donoszą, że Trocki ciężko zaniemógł.
 (-) Termin rozpatrywania sprawy wileńskiej w Radzie Ligi Narodów ustalono ostatecznie na 23 bm.
 (-) Rząd amerykański ograniczył liczbę emigrantów z Polski w czasie trwania ograniczeń do 31,260 osób.
 (-) Ministerjum oświecenia publicznego w Czechach ogłosiło dekret, na mocy którego nauczanie w szkołach czechosłowackich religji nie jest obowiązkowe.

(-) Niemiecki kanclerz Wirth oświadczył w parlamencie, że rozbrojenie Bawarii robi zadawalające postępy.

Z giełdy warszawskiej.

Dolary St. Zł. 1375—1325
 Marki niemieckie 1975—19.50
 Ruble carskie a 500—300—320

Rozmaitości.

Czesi wyrzucają ze szkół religję.

Oficjalny organ ministerstwa oświaty ogłasza rozporządzenie, wedle którego nauka religji jest przedmiotem nieobowiązkowym.

Największa lokomotywa.

Największą i najpotężniejszą lokomotywę zbudowano w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Jest to olbrzymi parowóz, który waży 337 ton (tona ma 60 pud.) i może ciągnąć pociąg ważący 46 tysięcy 200 ton. Pociąg taki ma 2 1/2 km. długości. W Stanach Zjednoczonych zbudowano też największą lokomotywę elektryczną dla kolei Chicago—Milwaukee—Saint-Paul. Jest to maszyna, mająca 27 metrów długości, waży 275 ton, a sila jej równa się zaprzęgowi 4 tysięcy 200 koni.

Francuska armja okupacyjna w Niemczech.

Liczy obecnie 92,037 żołnierzy i 3160 oficerów. Koszta okupacji wynoszą 3 miliardy 110,039,000 marek niemieckich.

Popierajcie pismo „Praca”

Dziś i dni następnych

KOBIECIA ZMIENNA JEST

(LA DANNA'E MOBILE)

Wspaniały dramat życiowy w 5-ciu aktach, osnuty na tle powieści Sternberga, odegrany przez najwybitniejszych artystów Duńskich Królewskiego teatru w Kopenhadze.

W rolach głównych **Cudryn Houlberg i Carlo Vieth.**

Początek o godz. 6-iej, w święta o godz. 3-iej.

Dolina Szwajcarska
ul. Sienkiewicza № 40.

Dolina Szwajcarska
ul. Sienkiewicza № 40.

z polską gwiazdą **Mia Marą p. t.**

Spadkobierczyni Hr. Monte-Christo

Dramat w 6-ciu częściach, w roli głównej **MIA MARA**.

GŁÓWNE SCENY: Zdrada tajemnicy wojskowej. Wyrok potępiający. Skazany na galery. Trucicielka. Szalona miłość. Nadeszła godzina kary. Skarb Monte-Christa pozwolił rozpocząć im nowe życie.

Podatek dochodowy

Według Art. 3 ustawy z 16/7 1920 r. (Dz. Ust. Nr. 82 o podatku dochodowym) dochody z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, przyjmować należy do wymiaru podatku na r. 1921 nie w pełnej ich wysokości, osiągniętej w r. 1920, lecz tylko w 7/10 częściach czyli, że kto z wymienionych źródeł osiągnął w r. 1920 sto tysięcy marek dochodu zapłaciłby miał w r. 1921 podatek tylko od 70.000 Mk.

Obecnie jednak Sejm już uchwalił ustawę, według której przy wymiarze podatku na rok 1921 przyjmować należy do opodatkowania dochód osiągnięty w r. 1920 z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, w następujący sposób:

- jeżeli dochód wynosił do 40.000 Mk. do opodatkowania przyjąć należy tylko 5/10 części tego dochodu.
- jeżeli wynosił od 40.000 Mk. do 100.000 Mk. do opodatkowania przyjąć należy tylko 6/10 części.
- jeżeli zaś wynosił więcej jak 100.000 Mk. do opodatkowania przyjąć należy tylko 7/10 części tego dochodu.

Według tych zasad więc ten, kto w roku 1920 z powołanych źródeł osiągnął dochód 40.000 Mk. zapłaci podatek tylko od 20.000 Mk. a podatek ten za cały rok 1921 wyniesie 820 Mk.

Ten kto osiągnął dochód 100.000 Mk. zapłaci podatek od 60.000 a podatek ten wyniesie 5070 Mk.

Ten zaś kto osiągnął dochód 150.000 zapłaci podatek od 105.000 Mk. a podatek ten wyniesie 12485 Mk.

Na te postanowienia nowej ustawy zwraca się uwagę zwłaszcza tych osób i instytucji, które są w myśl Art. 89 ustawy obowiązane do potrącania podatku dochodowego z wypłacanych przez nich uposażeń służbowych, emerytur lub wynagrodzeń za najemną pracę, gdyż zmiany obecne uwzględniane być mają przy dalszem potrącaniu podatku dochodowego.

Izba skarbowa.

Łódź, dnia 17 czerwca 1921 r.

OGŁOSZENIE.

Poszukuję żony **BALBINY SĘK**, ur. 1884 r. z domu Krupińska w Warszawie, zaginionej 8/9 1907 roku.

Ktoby wiedział o miejscu jej pobytu proszony jest o za wiadomości pisemne w administracji „Praca” pod „Zaginiona”

Instrumenta muzyczne

wszelkiego rodzaju przyjmują do reperacji, Fabryka Instrumentów **ALFREDA LESSIGA, Nawrot 22,** także kupuje używane instrumenta. 21 4—10

W dniu 19 b. m. na koleji ze st. Andrzejów do st. Widzew został zagubiony portfel z różnymi dokumentami wraz z zagranicznym paszportem na nazwisko **Alfreda Szofera.**

Znalazcę powyższego uprasza się o łaskawe zwrócenie zguby za wynagrodzeniem. Adres: Amerykańskie Tow. Importowo-Eksportowe ul. Piotrkowska 111

Najstraszniejszy reumatyzm najniebezpieczniejsze bóle głowy, choroby żołądka, płuc, nerek, kłuszek, zapalenie stawów, katar płuc, gruźlica, wrzody i inne choroby skórne leczy zdumiewająco szybko i gruntownie jedyną naturalną metodą prof. Chittondena. Wykład tej metody otrzymacie za nadesłaniem 41 mp. do „Promienia” Kraków W.W. Świętych 8. 2-gle wydanie!

Ogłoszenia drobne.
Brandt Teofil zagubił legitymację chlebową, wydaną na 7 osób. 2274—1
Baum Ruchla zagubiła legitymację chlebową, wydaną na 7 osób. 2282—1
Bariak Irena zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Helcia i Kunkiza. 2278—1
Hosiówna Klara zagubiła legitymację nauczycielki gimnazjum Państwowego Im. Królowej Jadwigi w Pabjanicach. 2204—7

Krysia Józefa zagubiła legitymację chlebową, wydaną na 3 osoby. 2273—1
Lewandowska Józefa zagubiła legitymację chlebową, wydaną na 6 osób. 2272—1
Leżak Izrael zagubił legitymację chlebową, wydaną na 5 osób.

Młoda mężatka poszukuje posług na przychodzie. Wiadomość Przędzalniana 15, Paklio. 2275—2

Pokój stołowy czysty, kuchnia biała, kredens sprzedam zaraz. Informacje ul. Żelazna 104 u portjera od d. 21 b. m. od 4—8. 2266—4

Potrzebne szwaczki do szycia białiny Sienkiewicza 37, lewa oficyna p. IV. 2271—2

Potrzebny czeladnik szewski na damską robotę, Aleksandrów, ul. Kościelna 889, Kruszyński. 2204—7

Najpiękniejsze

ruknie letnie kosztują: 1850—2250.— i 2500 w firmie **Szmachel i Rozner** ŁÓDŹ, Piotrkowska 100. Filja 160.

Dr. M. Skłodowska Felauer
 Choroby kobiece i akuszerja **Rozwadowska Nr. 1.**

SADDALKI
 Buciki domowe, pantofle, podszochy, nici, Papierowa, gumowa koinborki. Tanie źródło Petersilge i Szmolke Piotrkowska 9.

Sawicka Marianna zagubiła paszport niemiecki, wydany w Kutnie. 2261-3

Szewskie formy
 Warszawskie Modele nadeszły, Pasta „Bonton”, Głińskiego, Sienkiewicza 25. 2274—8

Wojtylak Józef zagubił paszport, wydany z gm. Wierzychy oraz kartę bezterminowego urlopu, wydaną z P. K. U. w Sieradzu. 2259—3

Witkowski Leon zagubił kartę bezterminowego urlopu, wydaną z P. K. U. w Łodzi.

Zacharjusz Anrzej zagubił paszport niemiecki, oraz kartę restrycyjną, wydaną w Łodzi.

Zielińska Stanisława zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.